

IRENA SUCHTA

ur. 1935; Bereza Kartuska



Miejsce i czas wydarzeń	Wyszków, PRL
Słowa kluczowe	Wyszków, PRL, fotografie, fryzura, czasy szkolne

Początek lat pięćdziesiątych w Wyszkowie

[Mam zdjęcie zrobione] tuż przed maturą. To był dzień lasu. To jest zwykle druga niedziela kwietnia, leśnicy to wiedzą, i wtedy cała szkoła szła, żeby sadzić las. Była odpowiednia szkółka i przygotowane sadzonki, no i się sadziło cały dzień, jakiś pożytek z nas był.

[Na drugim zdjęciu jestem] jeszcze z warkoczami. Dopiero w Lublinie obcięłam, poszłam do fryzjera i ta pani dopytywała, czy na pewno chcę obciąć te włosy. Wtedy były modne jakieś Simony, to na wzór aktorek z włoskich filmów. Na Simonę to była prawie męska fryzura, tak tutaj wystrzyżoną, coś tak jak teraz ja, tylko jeszcze krótsze tu włosy. No i ja tak potem wyglądałam, może niezupełnie jak ta aktorka, ale mówiło się: proszę mnie ostrzyć na Simonę.

[Mam też] zdjęcia robione w takim parku miejskim. Właściwie nie wiem, dlaczego z naszym wychowawcą żeśmy tam poszli na jakąś lekcję, czy coś nam opowiadał, już w tej chwili nie pamiętam. Dla nas to była atrakcja, no bo zamiast siedzieć w klasie w szkole, to wyszliśmy na całą godzinę na taki spacer wiosenny do tego parku. Ten park do dzisiaj tam funkcjonuje jako taki park miejski. W środku tego parku była siedziba, wtedy to dość zrujnowana, podobno tam mieszkał jakiś kapitan w czasach carskich czy coś takiego. No i wtedy nam zrobiono zdjęcie. Podejrzewam, że to tak przed pożegnaniem szkoły, żebyśmy mieli takie pamiątkowe, no i tutaj w różnych ustawieniach jesteśmy.

Data i miejsce nagrania	2014-07-23, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"